

Sygn. akt III KK 120/18

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **N. J.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 12 grudnia 2018 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 7 listopada 2017 r., sygn. akt II AKa [...],

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w B.

z dnia 7 lipca 2016 r., sygn. akt III Ko [...]

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. obciążyć wnioskodawczynię N. J. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 listopada 2017 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 7 lipca 2016 r., wniósł pełnomocnik wnioskodawczyni. Zarzucił mu rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.: art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zw. z art. 445 § 1-3 k.c., poprzez uznanie, iż kwota 36 000 zł zadośćuczynienia jest odpowiednią rekompensatą za doznane obrażenia i związane z nimi cierpienia fizyczne i psychiczne M. J., w sytuacji, gdy z ustaleń

Sądu Apelacyjnego wynika, że był on przetrzymywany przez organy bezpieczeństwa przez okres czterech miesięcy i wówczas był torturowany, co skutkowało połamaniem żeber, które to obrażenia przekraczają okres siedmiu dni, śmiertelnym jego stanem zdrowia po licznych przesłuchaniach oraz dotkliwym pobiciem, którego efektem był brak możliwości rozpoznania twarzy M. J., co powinno wskazywać na zasądzenie odpowiednio wyższej kwoty niż ta, którą wskazał Sąd w zaskarżonym wyroku.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] i przekazanie sprawy w zaskarżonej części Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania, a nadto o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczynie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na tę skargę, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez pełnomocnika wnioskodawczynie okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, dlatego też podlegała oddaleniu na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Przypomnieć trzeba bowiem, że postępowanie kasacyjne nie jest trzecią instancją powtarzającą zwykłe postępowanie odwoławcze. Jak to już wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie, wolno podnosić w kasacji zarzuty odwołujące się do bezwzględnych przyczyn odwoławczych oraz takich rażących naruszeń prawa materialnego i procesowego, które mogły wywrzeć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia. Natomiast zagadnienia dotyczące ustaleń faktycznych mogą być przedmiotem rozważań w kasacji wyłącznie po wykazaniu, że przy dokonywaniu tych ostatnich doszło do rażących uchybień proceduralnych.

W tej sprawie pełnomocnik wnioskodawcy we wniesionej kasacji zaskarżył wyrok Sądu odwoławczego w części, w jakiej utrzymano w mocy rozstrzygnięcie Sądu I instancji nieuwzględniające roszczenia zgłoszonego przez wnioskodawczynię dotyczącego wysokości zadośćuczynienia i zarzucił mu obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 i 2 ustawy lutowej w zw. z art. 445 § 1-3 k.c., przez uznanie, iż kwota 36.000 zł

zadośćuczynienia jest odpowiednią rekompensatą za doznane obrażenia i związane z nimi cierpienia fizyczne i psychiczne M. J..

Już w świetle tego, co podkreślono na wstępie, tak sformułowany zarzut nie mógł okazać się skuteczny. Stanowi on bowiem kolejną próbę - skierowaną tym razem do Sądu Najwyższego - doprowadzenia do ponownej kontroli odwoławczej wyroku, jaki zapadł w tej sprawie. Wbrew twierdzeniom pełnomocnika wnioskodawcy, Sąd Apelacyjny nie naruszył jednak prawa materialnego i należycie rozpoznał zarzuty podniesione w apelacji, a w swoim uzasadnieniu prawidłowo wykazał, dlaczego uznał je za niezasadne. Nie sposób jest przy tym mówić o naruszeniu - i to rażącym - prawa materialnego w warunkach, gdy ustawodawca nie sprecyzował w art. 445 k.c. sztywnych kryteriów determinujących sposób ustalania wysokości odszkodowania. Ustalenie bowiem, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia” w rozumieniu tego przepisu należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. W postępowaniu kasacyjnym możliwość rozważenia zarzutu niewłaściwego („nieodpowiedniego”) ustalenia kwoty zadośćuczynienia ograniczona jest do sytuacji, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia, tj. określa to zadośćuczynienie na poziomie symbolicznym.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny rozpoznając zwykły środek odwoławczy, wziął pod uwagę wszystkie okoliczności istotne z punktu widzenia ustalenia wysokości zadośćuczynienia, czego skarżący nie kwestionuje. Wysokość zasądanego zadośćuczynienia przedstawia zaś odczuwalną wartość ekonomiczną i nie może zostać oceniona jako symboliczna. Autor kasacji podważa jedynie ocenę Sądu Apelacyjnego w zakresie samej wysokości przyznanego zadośćuczynienia. Ponadto zwrócić należy uwagę, że okoliczności, o których tu mowa, niewątpliwie związane są ze sferą ustaleń faktycznych. Te ostatnie natomiast - zgodnie z ugruntowanym od lat orzecnictwem Sądu Najwyższego - wykraczają poza materię kontroli kasacyjnej.

Nie sposób wreszcie nie dostrzec i tego, że kontestowanie wysokości uzyskanego zadośćuczynienia jest, co do zasady, zbliżone do kwestionowania – w zwykłym procesie karnym - rozmiaru zastosowanej represji karnej. Ta ostatnia zaś - w aspekcie współmierności - została wyłączona spod kontroli kasacyjnej.

Z uwagi na powyższe kasacja ta została oddalona jako oczywiście bezzasadna.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak w postanowieniu.